Sygn. akt II K 684/15

1)WYROK

2)W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2016roku

Sąd Rejonowy w S. w II Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Kamila Klimczak

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Majsakowska

Asesor Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim K. Z.

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2016 roku sprawy:

F. S.

syna S. i S. y d. S.

urodz. (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18.sierpnia 2015r. w S., działając publicznie i bez powodu, naruszył nietykalność cielesną M. T. w ten sposób, że chwycił pokrzywdzoną dłonią w okolicach krocza, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

I. uznaje ***F. S.*** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za przestępstwo to na podstawie art. 217 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk wymierza mu karę 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka jest równa 10 zł (dziesięć złotych);

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania oskarżonego od 19.08.2015r., godz. 17.15 do dnia 21.08.2015r., godz. 14.30 uznając ją za uiszczoną, co do 4 /czterech/ stawek dziennych;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. L. kwotę 600 zł (sześciuset złotych) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oraz 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych) tytułem podatku VAT;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, z tym że na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalnia go od tych kosztów w części dotyczącej opłaty.

Sygn. akt IIK 684/15

UZASADNIENIE

W dniu 18.08.2015 r. w S., M. T., 22-letnia studentka, czekała na autobus linii (...) nr 2 na przystanku autobusowym przy ulicy (...). Udawała się do pracy . W zatłoczonym autobusie znajdowała się już jej koleżanka A. P., która zajmowała miejsce niedaleko drzwi. Po zatrzymaniu autobusu na wspomnianym przystanku M. T., skierowała się w stronę środkowego wyjścia . Poczekała aż pasażerowie opuszczający autobus wysiądą i weszła do niego. Gdy znajdowała się na schodach prowadzących do niego dostrzega , iż do wyjścia zmierzają jeszcze dwie osoby . Tuż przy drzwiach, została

ściśnięta przez dwie wychodzące osoby. Jedną z nich był znany jej z widzenia mężczyzna, który opuścił swoje miejsce i zbliżył się do pokrzywdzonej. Chcąc zminimalizować kontakt fizyczny z opuszczającymi pojazd pasażerami, M. T. przycisnęła ręce do siebie. Mimo to mężczyzna otarł się o pokrzywdzoną i wykorzystując okazję złapał ją lewą, otwartą dłonią w okolicach krocza. Pokrzywdzona krzyknęła do wychodzącego mężczyzny, ten jednak nie zareagował i odszedł. Autobus ruszył , a wspomniany mężczyzna odprowadził pokrzywdzoną wzrokiem. Zdezorientowana kobieta opisała zaistniałą sytuację koleżance.

Dowód:

- zeznania pokrzywdzonej M. T. – k. 36, k. 88v akt ,

- zeznania świadka A. P. – k. 89 akt ,

- nagranie z monitoringu autobusu (...) k. 19 akt .

Dzień później tj. 19.08.2015 r. M. T. zawiadomiła KPP w S. o przedmiotowym zdarzeniu. W tym samym dniu, jadąc z A. P. autobusem (...) linii nr 2, pokrzywdzona zauważyła sprawcę i zgłosiła ten fakt KPP w S.. Autobus zatrzymany został na ul. (...) przez funkcjonariuszy: D. R. oraz R. M.. Funkcjonariusze zatrzymali osobę wskazaną przez pokrzywdzoną i doprowadzili do KPP w S.. Mężczyzną tym okazał się F. S.. W toku postępowania przygotowawczego, z uwagi na charakter popełnionego czynu i traumatyczność wydarzeń, pokrzywdzona została przesłuchana z udziałem psychologa. Biegły psycholog stwierdził , iż procesy spostrzegania , zapamiętywania i odtwarzania informacji działają prawidłowo . Nie zauważono celowych zniekształceń , pominięć i konfabulacji .

Dowód:

- protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie – k. 2 akt ,

- notatka urzędowa – k. 14 akt,

- zeznania świadka D. R. – k. 16v zbioru C

- opinia psychologiczna dotycząca M. T. – k. 42 akt .

F. S. ma 59 lat. Jest kawalerem. Nie posiada dzieci ani innych osób pozostających na jego utrzymaniu. Obecnie zamieszkuje w S. przy ul. (...). Jest bezrobotny, utrzymuje się z renty i dodatku pielęgnacyjnego . Otrzymuje świadczenie w łącznej wysokości 644 zł. Był leczony psychiatrycznie i pozostaje pod kontrolą lekarza psychiatry. Nie był dotychczas karany .

Dowód:

- oświadczenie oskarżonego – k. 29 – 29v akt ,

- karta karna – k. 47 akt .

W toku postępowania zaistniała potrzeba poddania oskarżonego badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli nie stwierdzili u opiniowanego choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego. Natomiast rozpoznali u niego organiczne zaburzenia osobowości. Nie wpłynęło to jednak, zdaniem biegłych na określenie, iż jego poczytalność w chwili popełnienia czynów była zniesiona lub w znacznym stopniu ograniczona.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 54-56 akt .

Oskarżony nie przyznał się do naruszenia nietykalności cielesnej M. T.. Wskazał, iż nawet jeśli popełnił zarzucany mu czyn to nie zrobił tego świadomie. Podtrzymuje, iż nie pamięta zaistniałej sytuacji. Jednocześnie, zwrócił się do Prokuratora o możliwość przeproszenia pokrzywdzonej.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 29v – 30 akt .

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości. Stosowne ustalenia zostały poczynione przede wszystkim na postawie zeznań pokrzywdzonej M. T. oraz nagraniu z monitoringu wewnętrznego autobusu , w którym doszło do zdarzenia.

Zeznania pokrzywdzonej Sąd uznał za logiczne, spójne i przypisał im pełną wartość dowodową. W ocenie Sądu traumatyczność całej sytuacji nie wpłynęła negatywnie na wiarygodność jej zeznań. Potwierdziła to również opinia psychologa , który nie stwierdził w relacji pokrzywdzonej celowych zniekształceń, pominięć i konfabulacji.

Wersja przedstawiona przez M. T. w pełni koresponduje z nagraniem monitoringu wewnętrznego autobusu. Nagranie to potwierdza relację pokrzywdzonej tj. fakt jej ściśnięcia przez dwie osoby wychodzące z autobusu, nieuzasadnionego okolicznościami zbliżenia się do niej oskarżonego oraz dotknięcia jej lewą, otwartą dłonią w okolicach krocza. Zauważyć przy tym należy, iż moment dotknięcia pokrzywdzonej nie został dokładnie uchwycony przez kamerę (z uwagi na zasłaniającą ten obszar nagrania poręcz), co w niewielkim stopniu utrudniło określenie charakteru dotknięcia. Jednakże, po wnikliwej analizie nagrania nie budzi wątpliwości sam fakt dotyku pokrzywdzonej przez oskarżonego właśnie w okolicach krocza. Przedmiotowemu nagraniu Sąd przypisał pełną wartość dowodową. Zostało ono sporządzone wprawdzie nie dla potrzeb przedmiotowego postępowania , ale właśnie to przemawia za jego wiarygodnością . Nie nosi ono śladów ingerencji, a żadna ze stron nie kwestionowała owego zapisu . Korespondują one z zeznaniami M. T. . Te należy ocenić przede wszystkim , jako konsekwentne. Będąc przesłuchiwana dwukrotnie przed Sądem , tj. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym . Chronologicznie opisała przebieg zdarzenia i logicznie przedstawiła swoje obserwacje i odczucia . Zauważalne było nacechowanie jej relacji głębokimi emocjami , ale zważywszy na okoliczności i uzasadnienie przedstawione przez pokrzywdzoną jawią się one jako usprawiedliwione . W ślad za opinią biegłej psycholog stwierdzić należy , że opis przeszłych zdarzeń jest spójny wewnętrznie, logiczny , chronologiczny i zawiera odpowiednią ilość szczegółów . Natomiast cechy osobowości takie jak wrażliwość i delikatność mogły spowodować , że zmienne sytuacyjne zdarzenia , w których uczestniczyła w/ w , zostały odebrane jako traumatyczne , tym samym mogły spowodować odczuwanie zwielokrotnionego napięcia emocjonalnego . Podkreślić jednak należy , że biegła zauważyła, że pomimo odczuwanych emocji przekaz treści merytorycznych jest właściwy .

Sąd, za w pełni wiarygodne uznał zeznania A. P.. Są one bowiem spójne, logiczne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Mimo, iż nie widziała krytycznego momentu, zrelacjonowała przebieg wydarzeń opisując przy tym reakcje i sposób zachowania pokrzywdzonej przed i po przedmiotowym zdarzeniu. Korelują one z zapisem z monitoringu oraz z zeznaniami M. T..

Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku postepowania przygotowawczego były niespójne i niejasne. Z jednej bowiem strony utrzymywał, iż nie pamięta krytycznego zdarzenia, z drugiej zaś chciał przeprosić pokrzywdzoną i dopuszczał ewentualność popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnienia te, okazały się nieprzydatne przy ustalaniu stanu faktycznego.

Za ambiwalentne dla odtworzenie przebiegu zdarzenia okazały się zeznania świadka D. R.. Zauważyć jednak należy , iż funkcjonariusz ten brał udział w zatrzymaniu oskarżonego, nie był natomiast bezpośrednim świadkiem zdarzenia w dniu 18.08.2015 r. Jego relacja pozwala jednak wyprowadzić wniosek , iż pokrzywdzona nie miała

wątpliwości wskazując sprawcę czynu dokonanego na jej szkodę . Stanowczo wskazała na oskarżonego i potwierdziła to towarzysząca jej A. P. .

Pełną wartość dowodową przypisano opiniom biegłych: psycholog- dotyczącej M. T. oraz psychiatrów- dotyczącej F. S.. Zostały one sporządzone przez podmioty posiadające wymagane kwalifikacje , w sposób rzetelny i wyczerpujący. Zawarte w nich wnioski zostały należycie uargumentowane i wzięte pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego oraz poczytalności oskarżonego.

Stan faktyczny sprawy sąd ustalił również w oparciu o pozostały zgromadzony materiał dokumentarny. Zgromadzonym w sprawie dokumentom przypisano pełna wartość dowodową albowiem sporządzone zostały prawidłowo, rzetelnie, w formie prawem przewidzianej i przez uprawnione podmioty.

Z przytoczonego powyżej materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, iż oskarżony F. S. w dniu 18 sierpnia 2015 roku, w S., działając publicznie i bez powodu, naruszył nietykalność cielesną M. T. w ten sposób, że chwycił pokrzywdzoną dłonią w okolicach krocza, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego. Zachowaniem swoim wypełnił ustawowe znamiona czynu spenalizowanego w art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Naruszenie nietykalności cielesnej oznacza jakiekolwiek zachowanie, które zgodnie z przyjętymi obyczajami – nie powinno mieć miejsca ze względu na przysługujące człowiekowi prawo do nietykalności, niezależnie od tego czy w zachowaniu przeważa element znieważenia czy dolegliwości fizycznej. Należy mieć przy tym jednak na uwadze, że art. 217 § 1 k.k. nie uzależnia odpowiedzialności od wystąpienia jakiegokolwiek skutku, zachowanie sprawcy bowiem nie wywołuje następstw w zakresie zdrowia pokrzywdzonego, a także nie zakłóca funkcji jego organizmu. Jeżeli takie następstwa wystąpią, rozważyć należy odpowiedzialność ze względu na naruszenie innych przepisów Kodeksu Karego (wyrok SN z 20.06.192., V KRN 173/72).

Sąd uznał, iż przypisany oskarżonemu występek ma charakter chuligański. Oskarżony działając publicznie (zatłoczony autobus komunikacji miejskiej , przy otartych drzwiach , widocznych z przystanku dla nieograniczonej liczby potencjalnych widzów), dopuścił się zamachu na nietykalność cielesną młodej kobiety , bez jakiegokolwiek powodu, lekceważąc przy tym ostentacyjnie obowiązujący porządek prawny. Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki, zawarte w ustawowej definicji tego pojęcia, obligujące Sąd do przyjęcia chuligańskiego charakteru popełnionego czynu. Zauważyć przy tym należy , iż nie sposób przypisać zachowaniu oskarżonego cech przypadkowości , albowiem zarówno z relacji pokrzywdzonej jak i jej koleżanki , a także z zapisu z monitoringu bezspornie wynika , że oskarżony mógł opuścić autobus bez bezpośredniego kontaktu z M. T. . Tym bardziej niczym nie usprawiedliwione jest dotknięcie jej w okolicach intymnych , jakimi jest krocze . Wymagało to celowego , świadomego skierowania ręki w konkretny punkt ciała pokrzywdzonej . Nie bez znaczenia jest także zachowanie F. S. bezpośrednio po zdarzeniu , kiedy wzrokiem odprowadził odjeżdżającą autobusem pokrzywdzoną .

W ocenie Sądu wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Jest on osobą dorosłą i poczytalną co potwierdziła opinia sądowo-psychiatryczna. Pomimo wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego, biegli nie stwierdzili u niego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego bądź też zaburzeń spostrzegania , myślenia i kierowania swoim postępowaniem . Nie zachodziły zatem żadne okoliczności, które mogłyby wskazywać, iż oskarżony nie zdawał sobie sprawy z bezprawności swoich czynów. Oskarżony niewątpliwie działał umyślnie, przy czym jego zamiar, w ocenie Sądu, należy określić jako bezpośredni i nagły (dolus repentinus). Kierował się on bowiem impulsem i bez namysłu wykorzystał nadarzającą się okazję , aby naruszyć nietykalność cielesną młodej kobiety.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oceniono jako duży, a na taką jego ocenę złożył się przede wszystkim fakt naruszenia jednego z najważniejszych dóbr prawem chronionych tj. nietykalności cielesnej człowieka oraz publiczny charakter działania oskarżonego. Na duży stopień społecznej szkodliwości wpływają również negatywne skutki czynu na psychikę pokrzywdzonej, bowiem całe zajście było dla niej traumatyczne i stresujące. Fakt publicznego działania sprawcy dodatkowo potęgował wewnętrzny niepokój pokrzywdzonej. Zdarzenie, z racji stosunkowo młodego wieku, może wpłynąć na dalsze jej życie i funkcjonowanie w społeczeństwie. Istotny jest również sposób działania sprawcy – dotykając pokrzywdzoną w miejscu intymnym wywołał u niej uczucie wstydu

i upokorzenia - po czym odszedł, nie bacząc na reakcje pokrzywdzonej i innych świadków zdarzenia - odprowadził ja jednak wzrokiem nie czując żadnej skruchy oraz niestosowności swojego zachowania . Nie bez znaczenia jest także okoliczność , iż pokrzywdzona nadal jest narażano na kontakty z oskarżonym z uwagi na korzystanie z opieki medycznej tej samej przychodni .

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności, jakie nakazuje brać art. 53 § 1 i 2 k.k. Na niekorzyść oskarżonego poczytano ww. stopień winy i społecznej szkodliwości czynu. Na korzyść oskarżonego uwzględniono natomiast jego uprzednią niekaralność.

W przedmiotowej sprawie Sąd nie doparzył się okoliczności pozwalających na skorzystanie z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Na taką ocenę wpływa zwłaszcza duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego występku oraz jego chuligański charakter. Ponadto, właściwości i warunki osobiste oskarżonego nie dają gwarancji przestrzegania przez w/w porządku prawnego. F. S. jest osobą rozpoznawaną w swojej miejscowości i jak wynika z relacji świadków niewykluczone, że w przeszłości dopuszczał się już podobnych czynności. Fakt uprzedniej niekaralności oskarżonego mimo, iż godny aprobaty, nie przesądza jednak sam w sobie o możliwości postawienia wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Kierując się powyższymi ustaleniami, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 40 stawek dziennych grzywny przyjmując, że stawka dzienna wynosi 10 złotych. Taka kara, w ocenie Sądu spełni swoje cele zarówno w zakresie społecznego oddziaływania jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony był zatrzymany od dnia 19.08.2015 godz. 17:15 do dnia 21.08.2015 r. godz. 15:20. Zgodnie zatem z art. 63 § 1 k.k. należało zaliczyć na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny. Biorą pod uwagę powyższe, Sąd uznał orzeczoną karę grzywny za uiszczoną co do 4 stawek dziennych grzywny.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2002 r. , nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) zasądzono na rzecz adwokata A. L. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy czym wysokość wynagrodzenia ustalono na podstawie art. 14 ust.1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej obrony z urzędu.

Dokonując rozstrzygnięcia o kosztach sądowych kierowano się dyrektywami art. 627 k.p.k.. Zdaniem Sądu, sytuacja majątkowa oskarżonego tj. fakt posiadania własnej nieruchomości, pobierania renty i dodatku pielęgnacyjnego, pozwoli mu ponieść koszty sądowe, bez nadmiernej dolegliwości dla niego. Biorąc jednak pod uwagę wysokość wspomnianych świadczeń Sąd zwolnił oskarżonego od opłaty, kierując się dyspozycją przepisu art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.